

BRM.0002.26.2012

**Protokół nr XXVI/2012  
z sesji Rady Miejskiej  
w Ząbkowicach Śląskich  
odbytej w dniu 15 marca 2012 roku  
w sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego  
w Ząbkowicach Śląskich**

Godzina rozpoczęcia: 9:05

Godzina zakończenia: 12:10

**W sesji udział wzięli:**

1. Radni Rady Miejskiej w Ząbkowicach Śląskich  
(lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu)

**Nieobecni usprawiedliwieni Radni:**

2. Zdzisław Burnat
3. Jolanta Mitręga
4. Dorota Krusze

**Ponadto uczestniczyli:**

- |                              |                             |
|------------------------------|-----------------------------|
| 5. Marcin Orzeszek           | Burmistrz Ząbkowic Śląskich |
| 6. Ewa Figzał                | Zastępca Burmistrza         |
| 7. Piotr Miernik             | Zastępca Burmistrza         |
| 8. Iwona Aibin               | Sekretarz Gminy             |
| 9. Bożena Kurczyną           | Skarbnik Gminy              |
| 10. Kamila Rutkowska- Krehut | Radca Prawny                |

11. Dyrektorzy jednostek organizacyjnych Gminy
12. Sołtysi (lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu)
13. Przewodniczący Zarządów Osiedli  
(lista obecności stanowi załącznik nr 3 do protokołu)

14. Prasa lokalna oraz osoby przybyłe na sesję

**Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym oraz na podstawie Statutu Ząbkowic Śląskich, § 36 pkt. 1 Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik - o t w o r z y ł XXVI Sesję Rady Miejskiej w Ząbkowicach Śląskich VI kadencji, stwierdzając, że uczestniczy w niej 18 radnych, co stanowi odpowiednie quorum, przy którym rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik poinformował, że protokół z obrad prowadzić będzie Pani Monika Gwóźdź.**

Następnie przedstawił porządek obrad.

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Podjęcie uchwał:
  - a) w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Miasta i Gminy na rok 2012;
  - b) w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji „DELFIN” Sp. z o.o. w Ząbkowicach Śląskich dla odbiorców usług w granicach administracyjnych Gminy Ząbkowice Śląskie;
  - c) w sprawie wyboru ławników sądowych na kadencję 2012-2015 w wyborach uzupełniających.
3. Interpelacje i zapytania Radnych.
4. Sprawy różne.
5. Zakończenie obrad.

#### **Ad. pkt. 1 Przyjęcie porządku obrad.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, zapytał czy ktoś chce coś wnieść do porządku obrad?

W związku z brakiem uwag do porządku obrad, został przyjęty.

#### **Ad. pkt. 2 Podjęcie Uchwał**

**a) w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Miasta i Gminy na rok 2012**  
**Skarbnik Gminy Bożena Kurczyna**, przedstawiła powyższy projekt uchwały, który stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Poinformowała, że Pan Burmistrz na Komisji Gospodarczej wprowadził autopoprawkę polegającą na tym, że w uzasadnieniu w pkt. 1 pod literą d wprowadza się punkt e o treści „zmienia się nazwę zadania, adaptacja pomieszczeń po byłej szkole na potrzeby przedszkola w Bobolicach, która otrzymuje brzmienie: przebudowa pomieszczeń w budynku po byłej szkole na punkt przedszkolny w Bobolicach.

**Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu Bogdan Tkaczyński**, powiedział, że Komisja pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, otworzył dyskusję.

**Radny Marek Ciapka**, chciałby się dowiedzieć szerzej odnośnie pozycji „zadania przebudowy placu Jana Pawła II w Ząbkowicach”, o zakresie planowanych prac, terminie realizacji inwestycji.

Drugie pytanie dot. wyposażenia świetlic wiejskich w miejscowości Stolec i Jaworek do kwoty 70 tys, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji wiejskiej we wsi Jaworek, ponieważ mieszkańcy, rada sołecka, osoby prywatne, osoby publiczne włożyły bardzo dużo wkładu w przywrócenie świetlic do wyglądu tak jak powinien

wyglądać, więc go interesuje: co planuje się zakupić, jakie będą priorytety tych zakupów? Wiadomo, że Stolec ma się całkiem nieźle, natomiast Jaworek był dosyć zapomniany.

**Zastępca Burmistrza Ząbkowic Śląskich Piotr Miernik**, odpowiedział, że co do pytania odnośnie wyposażenia świetlic. Jest to wyposażenie głównie kuchni świetlic, czyli patelnia elektryczna, kuchnia gazowa 6-cio palnikowa, okap z wentylatorem, szafka chłodnicza, zmywarka gastronomiczna, podstawa pod zmywarke, zlew dwukomorowy, stół z basenem jednokomorowym, taboret gazowy pojedynczy. Dodał, że będą składać wniosek o dofinansowanie w wysokości 30 tys, planowany wydatek jest rzędu 62 tys. Te zakupy zostały ustalone z sołectwem i w Jaworku i w Stolcu, takie zgłaszali zapotrzebowanie, więc takie elementy zostały brane pod uwagę.

Co do inwestycji związane z modernizacją ulicy Jana Pawła II, to całego tego ciągu: Grunwaldzka, Kościuszki, Jana Pawła II, ta inwestycja na dzień dzisiejszy została wstrzymana, z uwagi na to, że pojawiła się tam koncepcja wprowadzenia skrzyżowania, jako rondo. Wiąże się to z koniecznością realizacji inwestycji zgodnie z dokumentem pozwolenia na budowę, a więc całkiem inna procedura. Tutaj remont Kościuszki ulicy Grunwaldzkiej odbywał będzie się na zasadzie zgłoszenia robót, natomiast ewentualne wprowadzenie ronda na placu Jana Pawła II wiąże się z tym, że muszą mieć pozwolenie na budowę, a więc całą procedurę muszą przejść, a także wprowadzenie ronda wiąże się z tym, że cała infrastruktura podziemna powinna zostać wyprowadzona poza rondo, to automatycznie wydłuża czas realizacji tego zadania. W tym roku nie są w stanie tego zrobić, dlatego pozwolili sobie z budżetu te pieniądze przeznaczyć na inne cele.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, w uzupełnieniu w kwestii wyposażenia świetlicy w Stolcu i w Jaworku, powiedział, że zebrania wiejskie, kiedy dzieliły fundusz sołecki zabezpieczyły środki na wyposażenie i te środki będą włączone jako udział tutaj gminy Ząbkowice w tym projekcie.

**Radny Franciszek Gawęda**, poprosił o potwierdzenie terenu świetlicy wiejskiej w Stolcu, tj. na dach? Te 10 tys zł?

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, powiedział, że za 65 tys zł był remont robiony świetlicy wiejskiej i była zwiększona moc energetyczna, a nie zostało wykonane przyłącze od wejścia budynku do głównej tablicy. To miało być zrobione 3 lata temu i sprawa była odwlekana.

**Radny Franciszek Gawęda**, zwrócił uwagę, że jest to 1/9 budżetu wiodącej instytucji kultury jaki jest Ząbkowicki Ośrodek Kultury, który nie posiada wyposażenia, i w tej chwili nie będzie mógł posiadać nawet takiego wyposażenia, jak będą posiadały świetlice w Stolcu i Jaworku. Być może ZOK będzie mógł skorzystać z tych świetlic, ale to tylko maleńka dygresja.

Nawiązał do punktu c, który zacytował i poprosił o przybliżenie, o jaki elektroniczny obiekt dokumentów chodzi? do czego on ma służyć? I gdzie on będzie i przez kogo użytkowany?

**Sekretarz Gminy Iwona Aibin**, powiedziała, że zadanie pn. „elektroniczny obiekt dokumentów wraz z archiwum zakładowym oraz systemem kontroli zarządczej” będzie obsługiwał Urząd Miejski w Ząbkowicach Śląskich, tj. prawie 70 stanowisk. Do tego potrzebne jest im 20 tys, ponieważ w uchwale budżetowej zabezpieczone było 50 tys, a ponad 60 tys w drodze przetargu wyszło, że będzie kosztował ten program. Jest to w tej chwili jeden z lepszych programów użytkowanych w Polsce. Nad wdrożeniem tego programu czuwają również pracownicy, którzy są tam zatrudnieni, są to eksperci z ministerstwa finansów.

**Burmistrz Ząbkowic Śląskich Marcin Orzeszek**, poprosił Panią Sekretarz Gminy, aby opowiedziała o programie, na czym ma polegać praca na elektronicznym obiegu dokumentów.

**Sekretarz Gminy Iwona Aibin**, powiedziała, że praca na elektronicznym obiegu dokumentów, tak jak sama nazwa wskazuje, chodzi o skan wszystkich dokumentów, które wpływają do Urzędu Miejskiego, rozsyłanie tego drogą elektroniczną do poszczególnych wydziałów, chodzi o skrócenie czasu pracy i załatwiania spraw i skrócenia czasu okresu do rozpatrzenia sprawy na potrzeby petenta.

**Radny Franciszek Gawęda**, poprosił o nazwę tego programu.

**Sekretarz Gminy Iwona Aibin**, odpowiedziała, że nazwa programu tj. „elektroniczny obiekt dokumentów połączony z kontrolą zarządczą i archiwum zakładowym”

**Radny Władysław Witkowski**, zapytał o firmę i czy był przetarg na to?

**Sekretarz Gminy Iwona Aibin**, odpowiedziała, że był przetarg. Jest to firma consortium passus.

**Radny Franciszek Gawęda**, kto z imienia i z nazwiska oraz wydział będzie go obsługiwał?

**Sekretarz Gminy Iwona Aibin**, odpowiedziała, że nad wdrożeniem tego elektronicznego obiegu dokumentów będzie czuwał wydział organizacyjny a wdrażać będzie cały urząd, 70 stanowisk.

**Sołtys sołectwa Strąkowa Jadwiga Zięba**, mimo, że reprezentuje środowisko wiejskie, po raz kolejny czuje się nieswojo, a przynajmniej ma przeczucie pewnej niesprawiedliwości, kiedy słyszy na kolejnej sesji, że niektóre wsie otrzymują dodatkowe środki na remont i wyposażenie świetlic. Uważa, że należałoby się przyjrzeć temu, jak w świetlicach są wykorzystywane zakupione sprzęty ze

środków, którym dysponują poszczególne sołectwa. Były takie ustalenia, że poszczególne sołectwa powinny zmieścić się w funduszach sołeckich i z tych funduszy dokonywać zakupów potrzebnych im mieszkańcom. Nie obiecywało się, że jeżeli zaangażuje się środki funduszu sołeckiego to można liczyć na jakieś dofinansowanie ze strony gminy. W sytuacji, kiedy dwie świetlice mogą otrzymać 62 tysiące środków na zakup patelni itd. Co ma powiedzieć mieszkańcom jej wsi? Kiedy uzyskała informację od pracownicy, gospodarza świetlicy w Strąkowej, która w rozmowie z Panią Dyrektorem dowiedziała się, że świetlica w Strąkowej na czas jej urlopu macierzyńskiego będzie zamknięta, ponieważ ZOK nie stać na zatrudnienie zastępcy. Zacytowała Panią Dyrektora „Cóż Wy tam macie, nic się nie stanie, jeżeli przez czas Pani nieobecności spowodowany pani urlopem macierzyńskim, świetlica po prostu będzie zamknięta, a klucz oddamy Pani Sołtys”. Dodała, że w świetle tego wszystkiego mogą się czuć niesprawiedliwie i nierówno traktowani w gminie. Są sołectwa, którym udaje się zyskać środki, co roku, i te, które traktuje się, jako kopciuszki w tej gminie. Należałoby tej furtce położyć kres, dlatego, że jeżeli np. Strąkowa za niewielkie pieniądze z dużym udziałem mieszkańców wyposażyli ich świetlice, było to działanie ich stowarzyszenia, jeżeli w końcu chcą odkupić od firmy AC KLIMA kontenery mające Stanowić zaplecze boiska, na które z funduszu sołeckiego przeznaczyli 2 400 zł, a pozwala je się im kupić wystawiając zlecenie tylko na 2 tysiące, skazując ich na straty tych 400 zł, które w funduszu sołeckim przeznaczyli na zakup tych kontenerów, bo taka była potrzebna kwota, po to, żeby je kupić i przetransportować, jeżeli na jednych oszczędza się każdą złotówkę i w zarodku knuje się inicjatywy a z drugiej strony lekką ręką innych obdarowuje kilkudziesięciu tysięcznymi środkami przeznaczonymi czy to na remont czy to na wyposażenie. Jak oni mają się czuć?

**Burmistrz Ząbkowic Śląskich Marcin Orzeszek**, powiedział, że nieprawda jest, że Pawłowice są oszukiwane, ponieważ są po otwarciu ofert, i w tej chwili jest rozstrzygnięcie przetargu.

Zaproponował, aby zamiast płomiennych wystąpień na każdej sesji, zająć się swoją wsią i sprawami, ponieważ są do dyspozycji w pełni, o czym Pani Sołtys wie. I określanie w tej chwili, że jakimiś dziwnymi metodami są załatwiane sprawy, jest nieprawdą, ponieważ wszystkie rzeczy są jawne i nie ma problemu, aby bezpośrednio rozmawiać z burmistrzem, z zastępcami, z kierownikami i z pracownikami. Dodał, że nie rozumie sugerowania pewnych rzeczy, ponieważ mogą przesłedzić dokładnie jak są remontowane i były remontowane wsie od momentu, kiedy są środki w funduszu obszarów wiejskich od 2007 roku. Myśli, że sukcesywnie rok w rok poszczególne wsie otrzymują zadania. I poszczególne obszary wiejskie są modernizowane. I chyba państwo nie zaprzeczycie? W tamtym roku z tego programu była modernizowana: Sulisławice, w tym roku Jaworek, Stolec wyposażenie, Braszowice, Zwrócona, Koziniec itd. Tych problemów na obszarze wiejskim jest sporo. Dodał, że rozmawiał z Panią Sołtys na temat, że jest potrzebny remont drogi, o tym ona już nie mówi, że rozmawiali, uzgadniali pewne szczegóły jak będzie wyglądała modernizacja wsi. Jakikolwiek element, który próbują na

sesjach od dłuższego czasu wprowadzać, żeby modernizować i zmieniać gminę, to Pani sołtys sugeruje za każdym razem, że w tym momencie jest pomijana.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, wypowiedział się, jako Sołtys sołectwa Stolec.

W ubiegłym roku Stolec przeznaczył całą kwotę funduszu sołectkiego 20 tys na zakup klimatyzatorów, gmina złożyła wniosek i otrzymała dofinansowanie, cała inwestycja kosztowała 24 500 zł, więc nie należało złożyć wniosku? Pozyskać środki zewnętrzne?

Poprosił, aby nie mówić, że jest ktoś po matuszemu traktowany itd. Dodał, że ma prężne koło gospodyń wiejskim, co roku odbywa się już po oraz 16 festiwal kół gospodyń wiejskich, gdzie przyjeżdżają zespoły z całego dolnego śląska i trzeba przygotować różne rzeczy, do których jest potrzebna kuchnia. Jeżeli w ubiegłym roku była potrzeba zorganizowania dożynek powiatowo-gminnych, bo nie było chętnych, to zgłosił się Stolec. Opisał, jak wygląda wyposażenie kuchni.

Teraz wszystkich boli Bobolice, Jaworek czy Stolec. Te 10 tys, które są przeznaczone, umyło mu to uwadze, że jest potrzeba wymiany, było to monitorowane, wiedzieli, że w tym roku będzie taka szansa i wpisali to z ich środków, nie jest to tak, że gmina lekką ręką daje 70 tys, była mowa 62 tys zapotrzebowanie, 30 pozyskają. A w tych kolejnych 30 tys są ich środki i Jaworka i Stolca.

**Zastępca Burmistrza Ząbkowic Śląskich Piotr Miernik**, w nawiązaniu do tych wypowiedzi, udzielił kilka informacji. Odkąd tutaj pracuje, stara się pomagać wszystkim, którzy przychodzą z jakimiś problemami, szczególnie sołtysom, jako reprezentantom większej grupy mieszkańców. Nie pamięta, żeby pani Sołtys Strąkowej, żeby przynajmniej raz u niego była w jakiegokolwiek sprawie. Natomiast bardzo często są ataki ze strony Pani Sołtys na postępowanie gminy. W zeszłym roku, jako pierwszą inwestycję wprowadzili place zabaw. Nić tylko wszystko nie tak. Zgadza się, że były drobne błędy, była to jego pierwsza realizacja w gminie, zderzył się m.in. z zamówieniami publicznymi, jako budowlaniec tę procedurę postępowania czy to z dokumentacją projektową czy z wykonawstwem, zna, natomiast, czy zamówienia publiczne, czy finanse publiczne, to były dla niego nowe rzeczy. Z tym się zderzył, inwestycja nie jest do końca idealna, ale została wykonana, place zabaw są, pozostałe miejscowości są zadowolone, Strąkowa nie. Dodał, że jeżeli ktoś wykonuje samowolkę to później niech nie oczekuje, że gmina będzie to wszystko prostować i płacić jeszcze za to- powiedział, to w nawiązaniu do kontenerów.

**Radny Marek Ciapka**, zapytał o zadanie „zabezpieczenie wieży, bramy i sklepień zamku”. Rozumie, że są to środki finansowe pozyskane z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, czy w sezonie weekendowo frankensteinowym będą gotowi na otwarcie zamku? Na jakim etapie jest? Czy to jest na razie sprawa papierowa?

Drugie pytanie, to w nawiązaniu do tego, co mówił Pan Burmistrz Miernik, „zmiana zadania i budowa placów w miejscowości Jaworek, Olbrachcice, Sulisławice”, rozumie, że nie zmienia kierunkowości budowy tych zadań, natomiast w jakiś sposób rozszerza dalsze możliwości, tak? Bo sama nazwa pierwotna zawężała tylko do 3 miejscowości.

**Zastępca Burmistrza Ząbkowic Śląskich Piotr Miernik**, co do drugiego pytania, tak tj. rozszerzenie. Nie zamykają, nie blokują tych miejscowości, które są wpisane, po prostu chcą rozszerzyć na pozostałe miejscowości wiejskie.

Jeżeli chodzi o zamek, obecnie wprowadzają to zadanie, dlatego, że uzyskali już formalnie dofinansowanie na zabezpieczenie ruin zamku z modernizacją głównej wieży wejściowej. Wprowadzają obecnie to zadanie, kwota jest dosyć niska i ona stopniowo w ramach jakiś oszczędności inwestycyjnych będzie uzupełniania. Natomiast pozwoli im na to, żeby już pewne procedury uruchomić.

**Radny Władysław Witkowski**, zapytał o „budowę kanalizacji burzowej przy ulicy Dalekiej 13” - 320 tys, o co tu chodzi?

**Zastępca Burmistrza Ząbkowic Śląskich Piotr Miernik**, odpowiedział, że jest to zadanie, które jest problemowe już od dłuższego czasu. Przy ulicy Dalekiej jest budynek wielorodzinny, który jest często zalewany, ma problemy z odprowadzeniem wód. To zadanie, co jest obecnie wpisane pozwoli im na zrealizowanie tego zadania i usunięcie tego problemu zgodnie z dokumentacją, którą już gmina posiada. Problem istnieje tam od lat.

**Radny Władysław Witkowski**, zapytał czy to jest kanalizacja dla jednego budynku? Czy to nie zadumo?

**Zastępca Burmistrza Ząbkowic Śląskich Piotr Miernik**, odpowiedział, że tak, i że jest mu trudno dyskutować o kwocie i opiera się na faktach, jest dokumentacja projektowa, jest kosztorys.

**Sołtys sołectwa Jaworek Kazimierz Wojtaczka**, wypowiedział się na temat świetlicy w Jaworku.

**Sołtys sołectwa Strąkowa Jadwiga Zięba**, powiedziała, że przykro jej jest, że państwo uczestnicy i pan przewodniczący kreują ją na jakiegoś awanturnika lub osoby, która chce skłócić środowisko wiejskie. Dodała, nie prawdą jest i że nie powiedziała niczego na temat świetlicy w Pawłowicach. Nieprawda jest, że ma coś przeciwko doinwestowaniu świetlicy w Jaworku i powiedziała o dożynkach w Jaworku.

Jest jej przykro, że do publicznej wiadomości nie podaje się, iż można takimi drogami, podejmując indywidualne rozmowy z panami burmistrzami wydeptać różne środki dla sołectwa. Zamierza od tej pory zacząć nachodzić panów, myślała, że wystarczą spotkania wiejskie i ustalenia dokonywane na sesjach sołtysów. Jeżeli

chodzi o samowolkę dotycząca kontenera z zaledwie 2 400 zł, nie była to, co prawda samowolka, ale ustalenia jeszcze między nimi a burmistrzem Kotowiczem, który obiecał im wykupienie tych kontenerów po wygranych wyborach, których nie wygrał.

Dodała również, że słyszała komentarze na temat zamknięcia świetlicy na czas nieobecności Pani świetlicowej spowodowanej jej urlopem macierzyńskim, chyba nie w ten sposób powinno się traktować świetlice, zwłaszcza, że świadczenie urlopowe wypłaca ZUS i nie obciąża w jakiś sposób ono budżetu ZOK-u, więc w to miejsce można byłoby na czas nieobecności zatrudnić jakąś inną osobę. Powiedziała, że traktuje się ich bardzo instrumentalnie, niesprawiedliwie.

**Burmistrz Ząbkowic Śląskich Marcin Orzeszek**, powiedział, że można się ustosunkować do sprawy, jeżeli się sprawę zna. Jeżeli Pani sama powiedziała, że otrzymała Pani teraz informację, a on nie ma takiej wiedzy, którą Pani Sołtys przekazała. Problem trzeba wyjaśnić.

**Radny Franciszek Gawęda**, uważa, że każdy ma prawo do swoich odczuć, i te odczucia swoje powiedziała Pani sołtys Zięba, ma do tego pełne prawo, tym bardziej, że 90 % osób będących na tej sali, wie, o czym Pani sołtys mówi, tylko jedna ona odważyła się to powiedzieć wyraźnie i głośno. Dlatego też uważa, że nie można, jak słyszał pomruki już przerwać, bo to nie w temacie, jest w temacie i wszystko, co jest omawiane na sesjach i wśród radnych jest sprawami ważnymi i dotyczącymi społeczności.

Co do Jaworka większość państwa wie, że ubiegła kadencja i brak dotacji do świetlicy Jaworka wynikało z pewnej wizji, jaką posiadał ówczesny burmistrz Pan Krzysztof Kotowicz.

Dodał, że słuszne są i zasadne pewne wątpliwości, które wytoczyła Pani Sołtys Jadwiga Zięba. Uważa, że ten głos był cenny.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, powiedział, że jest to ostatni głos w dyskusji, nie udzielił więcej głosu, i poddał pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały:

Głodowanie: 17 głosów za, 1 głos przeciw, 0 wstrzymujących

Wysoka Rada przyjęła zaprezentowany projekt uchwały.

**b) w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji „DELFIN” Sp. z o.o. w Ząbkowicach Śląskich dla odbiorców usług w granicach administracyjnych Gminy Ząbkowice Śląskie;**

**Kierownik Wydziału Infrastruktury i Gospodarki Przestrzennej Wojciech Jankowski**, przedstawił powyższy projekt uchwały, który stanowi załącznik nr 5 do protokołu.



**Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu Bogdan Tkaczyński**, powiedział, że opinia jest pozytywna.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, otworzył dyskusję.

**Radny Franciszek Gawęda**, powiedział, że odnosi wrażenie, patrząc na te zmiany, że ktoś próbuje ich jak gdyby wprowadzić „w maliny”. Odnosi wrażenie, że poprzez wprowadzenie 500 % stawki abonamentowej, jest to de facto podwyżka cen wody. Zrobiono doskonały manewr polegający na tym, że gdyby tą kwotę dołożyli do kwoty ceny m<sup>3</sup> wody, czy też ścieków wyszłaby potężna podwyżka, która mogłaby spowodować, że społeczność miałaby taką nazbyt negatywny odbiór tego, jaka jest podwyżka wody przy jednoczesnej informacji, że DELFIN stoi tak bardzo dobrze, doskonale jest prowadzona gospodarka, i zamiast obniżyć, to się podwyższa. W związku z tym nie ruszają wody, ale mają opłatę abonamentową. Uważa, że analizując dokumenty DELFINa, które wcześniej były przedstawione, wynika, że raczej powinno się zmierzać do obniżenia kosztów. Cena wody powinna być mniejsza, a nie większa.

**Radna Danuta Tkaczonek**, w nawiązaniu do dyskusji na Komisji Gospodarczej, chciałyby się dowiedzieć:, jaki procent stanowią koszty na podstawie, których dokonano kalkulacji abonamentu w stosunku do całości tych kosztów?

**Prezes spółki DELFIN Marcin Gwóźdź**, najpierw ustosunkował się do wypowiedzi radnego Franciszka Gawęda, powiedział, że nie wie, jakich manipulacji matematycznych Pan Radny dokonał, że wyszły podwyżki abonamentu w wysokości 500 %, co nie jest prawdą.

Odnosił się do pytania Radnej Danuty Tkaczonek, powiedział, że odbyła się komisja gospodarcza, która zaopiniowała pozytywnie, Pani Radna uzyskała dokładną szczegółową odpowiedź, co wchodzi w skład abonamentu i dokładnie, jakie przychody są potrzebne, aby pokryć poniesione koszty. I dokładnie podał z dokumentów, że tj. ok. 720 tys zł jeśli chodzi o wodę, i 238 jeśli chodzi o abonament na ściekach.

**Radna Danuta Tkaczonek**, chodzi o to, że koszty, jakie Pan powinien policzyć dla abonamentu są jakieś 100 %, prawda? Abonament może pokryć maksymalnie 15 % tych kosztów, więc jest zainteresowana:, jaki % Pan przyjął tych kosztów do skalkulowania abonamentu?

**Prezes spółki DELFIN Marcin Gwóźdź**, zapytał: jaki procent?

**Radna Danuta Tkaczonek**, odpowiedziała, że tak.

**Prezes spółki DELFIN Marcin Gwóźdź**, powiedział, że musiałby dokładnie policzyć, i nie jest teraz w stanie odpowiedzieć w pamięci.

Dodał, że dokładne kształtowanie taryf jest ujęte w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę.

**Radna Danuta Tkaczonok**, powiedziała, że jest to ważne ile, ponieważ jak to zauważył Radny Franciszek Gawęda, gmina w jakiś sposób wspiera przedsiębiorstwo, i są umarżane podatki, w zeszłym roku były to umorzenia na poziomie 200 tys, więc jest to jakiś koszt już pokryty, bo ten koszt, na który się składa utrzymanie w gotowości sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, m.in. koszty ponoszonych kwot od podatków od nieruchomości jest jakby składnikiem, prawda? A ten składnik w jakiej wysokości odpada.

**Prezes spółki DELFIN Marcin Gwóźdź**, wtrącił, że przy kształtowaniu taryf zgodnie z ustawą, nie można założyć, że podatek od nieruchomości będzie umarżany. Muszą robić tak kalkulację, jakby ten podatek mieli zapłacić w 100 % i tak się dzieje w roku 2012, jak do tej pory płacą w 100 % podatek od nieruchomości.

**Radna Danuta Tkaczonok**, poprosiła, czy Pan Prezes może podać kwoty, jakie wpłynął do kasy DELFIN-a w związku z wprowadzeniem abonamentu, czyli ile wpłynę kwot za wodę i ile wpłynę kwot za abonament od ścieków?

**Prezes spółki DELFIN Marcin Gwóźdź**, powiedział, że nie jest w stanie dokładnie policzyć. Nie ma przy mównicy dokumentów. Mają ok. 7 tys odbiorców-abonamentów.

**Mieszkaniec Ząbkowic Śląskich Ryszard Barański**, powiedział, że jako radny wypowiadał się wielokrotnie w kwestii finansów przedsiębiorstwa DELFIN. Kwestionował drapieżne podwyżki wody i ścieków, wskazywał i ostrzegał, że taka polityka tylko podwyższania wody i ścieków bez przeanalizowania gospodarki finansowej globalnie przedsiębiorstwa doprowadzi do sytuacji drastycznego spadku zużycia wody i odbioru ścieków i słowo stało się ciałem. Pisze Pan w swojej sytuacji finansowej, że w Ząbkowicach na terenie miasta jest zanotowany duży spadek zużycia wody i odbioru ścieków, który w efekcie miał wpływ na ogólny spadek ilościowy. Tłumaczone jest oszczędzaniem jak również emigracją ludności, nie można się zgodzić z tą tezą. Sytuacja wynika taka poprzez oszczędzanie wody, gdyż stało się już patologią, że mieszkańcy po prostu się nie myją. Przestali się myć, bo ta cena jest zbyt wygórowana. Dodał, że ludzi nie stać na opłaty lokalne i dlatego emigrują. Dzisiaj również jest przeciwko ukrytej podwyżce, bo to jest myk, próbuje się z ludzi robić osoby, które nie potrafią czytać, analizować dokumentów. Chce Pan pokazać, że nie ma podwyżki. Podwyżka jest i to bardzo duża. Trzeba racjonalnie podchodzić do gospodarki jako globalnej. Nie może być tak, że koszty zarządu przy wytworzeniu wody i ścieków to 621 tys zł, na ścieki 331, na wodę 289. Przy dochodach tj. 5 mln 863 tys, to nie jest duża firma, ale jakie koszty, tym bardziej, że firma zanotowała straty, 364 tys swojej podstawowej działalności. Porównał koszty zarządu do diet radnych. Podał przykłady.

**Sołtys sołectwa ulicy Kamienieckiej Jerzy Rzepka**, powiedział, że mieszkańcy skarżą się na zbyt rzadki odczyt liczników. Może należałoby podjąć uchwałę na temat prognozy.

**Prezes spółki DELFIN Marcin Gwóźdź**, odpowiedział, że nie jest prawdą, że jest potrzebna uchwała rady miejskiej, jeżeli chodzi o fakturę prognozowaną. Można zgłosić, można taką fakturę prognozowaną otrzymać. Prawdą jest, że w związku ze zmianą systemu rozliczeń, oprogramowania, mieli chwilowy problem z ciągłością odczytu, i mogą się zdarzyć sytuacje, że do 6 miesięcy tego odczytu nie było, ale od miesiąca na bieżąco prostowane, ludzie otrzymują zaległe faktury, które można rozłożyć na raty.

**Radny Krzysztof Gnach**, chciałby się dowiedzieć jak wygląda sytuacja w innych gminach jeżeli chodzi o stawkę abonamentową za ścieki i wodę?

**Prezes spółki DELFIN Marcin Gwóźdź**, odpowiedział, że na Komisji przedstawił szczegółowo, powiedział z pamięci, że ok. 28 zł kosztuje opłata sumarycznie abonamentowa w Wałbrzychu. W innych ościennych gminach to opłata abonamentowa jest wyższa, analizując nasz powiat. Izba Wodociągowa od kilku lat monituje przedsiębiorstwa wodociągowe, aby kształtując zbiorowe taryfy szły w kierunku abonamentu.

Odnosił się do wypowiedzi Pana Ryszarda Barańskiego, powiedział, że nie jest prawdą, to, co zostało powiedziane odnośnie spadku wody. Ludzie się bogacą, ludzie mają wodo oszczędne urządzenia, ludzie migrują z Ząbkowic. Czy ludzie by się więcej myli, jeżeli woda by była 5 % czy 10 % tańsza? Wątpi w to. Dodał, że Ministerstwo Ochrony Środowiska wydaje potężne pieniądze na kampanie informacyjną. Rok temu, dwa lata temu była kampania informacyjna, żeby wodę oszczędzać. Tam poszły ciężkie miliony zł, żeby ludzi edukować, że woda jest dobrem skończonym.

Nawiązał również do kosztów zarządu. Nie jest tak, że to jest jego wynagrodzenie, to jest nie prawda, co Pan Barański sugeruje. Nie prawda jest, że koszty wynagrodzeń w spółce DELFIN to 1 mln 500. Koszty wynagrodzeń w spółce DELFIN są niższe, zatrudniają 51 osób, a był moment dodając 25 stażystów, prowadziła prace siedemdziesioma pięcioma osobami. Tak dużo nieprawidłowości tutaj i wybiórczych danych pojawiło się ze strony Pana Barańskiego, że on z tego miejsca nie jest w stanie na wszystkie zareagować i odpowiedzieć, ale bardzo chętnie spotka się z Panem Barańskim i będą mogli podyskutować.

Kolejna sprawa to racjonalizacja wydatków. Dlaczego Pan Barański nie wspomina o tym, że 2010 roku przychody z działalności pozostałych spółki to było blisko milion złotych, a w zeszłym roku było to ok. 600 tys. To są pieniądze, które spółka zarobiła świadcząc usługi na zewnątrz. Są to dodatkowe pieniądze, które pracownicy spółki wypracowali. Faktem jest, to, co Pan Barański powiedział, że na działalności operacyjnej spółka ponosi stratę. Świadczy to o tym, że odstawa wody i odbiór ścieków kosztuje ich więcej, niż pozyskują z opłat od mieszkańców. A wynik finansowy dodatni wynika z tego, że wypracowują sobie przychody pozostałe.

**Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 1 „Stare Miasto” Marian Patela**, powiedział, że przy poprzedniej podwyżce, jeszcze w czasie poprzedniej kadencji, ponieważ powoływano się tutaj na koszty wody w okolicznych gminach, jeździł do Łądka Zdroju i do Kłodzka, zebrał stamtąd dokumenty i stwierdził, że woda wtedy w Ząbkowicach łącznie ze ściekami jest droższa, jak w tych wymienionych przez niego gminach. Także z nieprzekonaniem przyjmuje to, że Pan Prezes powołał się na kogoś, bo to są słowa.

Zwrócił uwagę na to, że ustawa wymaga, żeby merytorycznie rozpatrzyć wniosek i przedstawić, gdyż nie mają tutaj stanowiska Urzędu w tej sprawie, jak urząd po zbadaniu sprawy, wniosku zachowuje w tej sprawie stanowisko.

Na Komisji Gospodarczej, poza jego pytaniem, żadnych pytań nie było, nie ma tam odpowiedzi, ile kosztuje rada nadzorcza? Kto przyjeżdża? Jak często przyjeżdża? Nie rozumie, dlaczego jest abonamentem?, Dlaczego jest abonamentem dwa razy?

Dodał, że podziela stanowisko Pani Sołtys Jadwigi Zięba.

**Kierownik Wydziału Infrastruktury i Gospodarki Przestrzennej Wojciech Jankowski**, powiedział, że zgodnie z wymogami ustawy w dniu 29 lutego br. zostało skierowane przez Pana Burmistrza do Pana Andrzeja Dominika Przewodniczącego Rady Miejskiej pismo dot. opinii wniosku zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków. Ten dokument znajduje się w Biurze Rady.

**Prezes spółki DELFIN Marcin Gwóźdź**, odpowiedział Panu Marianowi odnośnie tej opłaty abonamentowej za wodę i ścieki, jest podzielone z tego względu, iż niektórzy mieszkańcy gminy korzystają bądź tylko z wody bądź tylko ze ścieków. Pan nie ma szamba, lecz zbiornik przepływowy i to jest urządzenie przy kanaliku, które musi eksploatować, jest Pan włączony do kanalizacji i ten abonament trzeba uiszczać.

Wspomniał, że 30 miesięcy nie było żadnej podwyższki. 15 % tj. sama inflacja. Podał przykłady (cena paliwa).

**Sołtys sołectwa Zwrócona Zbigniew Adamkiewicz**, uważa, że jak się ma jakiś problem, to należy najpierw do urzędników, a później ewentualnie na takim forum, żeby to nie było pod publikę.

Zadał pytanie do Pana Prezesa, czy coś się zmieniło w takiej sprawie, że na wsi idzie rurociąg i od rurociągu idzie przyłączy do każdego budynku, i zawsze było tak, że ten odcinek od rurociągu do pierwszego punktu obsługiwały wodociągi, czy coś się w tym zmieniło?

**Prezes spółki DELFIN Marcin Gwóźdź**, odpowiedział, że sprawa jest dosyć złożona. To jest zawór za wodomierzem głównym. Tak definicja przyłącza mówi. Przedsiębiorstwo obsługuje i świadczy usługi mieszkańcom do zaworu za wodomierzem głównym, więc wszystko biorą na siebie.

**Sołtys sołectwa Zwrócona Zbigniew Adamkiewicz**, dodał, że to nie jest tak jak Pan Prezes mówi, dlatego, że ten odcinek, jak ten rurociąg był budowany kładła firma i wodociągi poprzednie lata obsługiwały, nie było problemu. Na jakiej podstawie stawia Pan teraz licznik przy rurociągu, a za ten odcinek każe sobie, jeżeli coś się zepsuje zapłacić właścicielowi.

**Prezes spółki DELFIN Marcin Gwóźdź**, powiedział, że zrozumiał dopiero teraz intencje pana sołtysa, chodzi o stawianie studni wodomierzowej i wodomierzowania.

**Sołtys sołectwa Zwrócona Zbigniew Adamkiewicz**, był zrobiony odcinek podłączenia i Pana zakład założył wodomierz w domu, ale teraz doszedł do wniosku, że nie i założy przy tym rurociągu, będą dwa wodomierze?

**Prezes spółki DELFIN Marcin Gwóźdź**, rozumie, że jest to sytuacja czysto hipotetyczna i rozważają sobie, i idąc dalej w tych rozważaniach, jeżeli miała sytuacja taka miejsce, to on myśli, że było podejrzenie, że był nielegalny ewentualnie pobór. Dodał, jak to było kiedyś robione.

**Radna Danuta Tkaczonek**, zabierając głos w dyskusji, powiedziała, że faktycznie jest tak, że opłaty i ceny usług słusznie muszą pokrywać koszty funkcjonowania przedsiębiorstwa, a także starczyć na niezbędne inwestycje, nie mniej jednak ten abonament, który jest przypisany dla za gotowość sieci wodociągowej, bo on jest największy 8 zł na miesiąc, zastanawia się czy nie można było tej sprawy rozwiązać troszkę inaczej, bo wspomniał Pan, że nie było podwyżek wody więc może warto by skalkulować te taryfy troszeczkę inaczej, podwyższyć ceny wody o inflację, a abonament zmniejszyć i czy Pan rozpatrywał taką wersję?, bo obawia się, że większość opłat spadnie na rzetelnych podatników, którzy płacą regularnie opłaty nie tylko za śmieci, podatek od nieruchomości muszą ponosić jeszcze koszty związane z życiem, i czy Pan Burmistrz rozpatrując wniosek spółki, również pochylił się głębiej nad całą sprawą? Bo być może gdyby, właśnie woda byłaby o tą inflację droższa i ścieki, wówczas ten abonament mógłby być mniejszy i te koszty rozłożyłyby się na mieszkańców troszeczkę inaczej, a w tym przypadku wygląda na to, że ci co są najbardziej rzetelni będą ponosić największe koszty utrzymania naszej gminy. Pan jako firma wodociągowa działa jako monopolista naturalny i zawsze będzie taki osąd, że ceny będą zawyżone. Dodała, że nie mają wglądu do wszystkich kosztów, do szczegółów, to miał możliwość Pan Burmistrz i uważa, że kwoty, które Pan Prezes podał we wniosku są zgodne z księgami rachunkowymi, że Pan Burmistrz to sprawdził, i czy nie można było tych taryf ustalić bardziej optymalnie, a nie po prostu zawyżając abonament wody aż do 8 zł miesięcznie.

**Burmistrz Ząbkowic Śląskich Marcin Orzeszek**, odpowiedział, że z analiz, które przedłożył Zarząd Spółki DELFIN, wydawało im się, i wydaje im się, są przekonani do tego, że to rozwiązanie jest najbardziej korzystnym rozwiązaniem dla mieszkańców. W związku z powyższym po wszystkich analizach Zarząd przedstawił takie stanowisko, które uznali, że jest najmniej szkodliwym w perspektywie podwyżek.

**Radny Antoni Dulęba**, uważa, że ten temat powinni zakończyć. Dodał, że łatwo można policzyć.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, zamknął dyskusję, i poddał pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały:

Głodowanie: 16 głosów za, 2 głosy przeciw, 0 wstrzymujących

Wysoka Rada przyjęła zaprezentowany projekt uchwały.

**c) w sprawie wyboru ławników sądowych na kadencję 2012-2015 w wyborach uzupełniających.**

**Przewodnicząca zespołu opiniującego Pani Anna Józefowicz**, odczytała protokół z posiedzenia zespołu opiniującego kandydatury na ławników sądów w wyborach uzupełniających, który stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, poprosił o zgłoszenie kandydatów do Komisji Skrutacyjnej i zaproponował Panią Radną Jadwigę Dziewa.

**Radna Jadwiga Dziewa**, wyraziła zgodę.

Zgłoszono również Pana Janusza Laboka.

**Radny Janusz Labok**, wyraził zgodę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, zaproponował Panią Radną Grażynę Sobór.

**Radna Grażyna Sobór**, wyraziła zgodę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, w związku z brakiem innych kandydatów zamknął listę, poddał pod głosowanie skład Komisji Skrutacyjnej.

Głosowanie

W wyniku głosowania Wysoka Rada jednogłośnie powołała Komisję Skrutacyjną do wyboru ławników.

Na moment przygotowania kart do głosowania, ogłosił przerwę.

Komisja Skrutacyjna udała się przygotować karty do głosowania.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, wznowił obrady.

**Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej Janusz Labok** przedstawił zasady głosowania. Radni otrzymają dwie karty do głosowania. Pierwsza karta dotyczy wyboru ławników sądowych na lata 2012- 2015 w wyborach uzupełniających do Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich Wydział Rodzinny i Nieletnich. Na liście tej jest 5 kandydatów, można głosować na 4 kandydatów lub na mniejszą liczbę kandydatów. Druga karta do głosowania dotyczy wyboru ławników sądowych na lata 2012- 2015 w wyborach uzupełniających do Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich Wydział Pracy, można głosować na 3 kandydatów lub na mniejszą liczbę kandydatów. Karty do głosowania zostaną rozdane wg listy obecności Radnych biorących udział w sesji.

**Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej Janusz Labok**, wyczytał kolejno z listy obecności Radnych biorących udział w głosowaniu.

Radni otrzymali karty do głosowania.

Głosowanie

Następnie Radni kolejno wg listy obecności oddali swoje głosy do urny.

Komisja Skrutacyjna opuściła salę obrad, aby policzyć głosy.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, ogłosił krótką przerwę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, wznowił obrady.

**Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej Janusz Labok**, po przerwie przedstawił dwa protokoły Komisji Skrutacyjnej z przeprowadzonych wyborów, które stanowią załącznik nr 7 i 8 do protokołu.

W wyniku przeprowadzonego tajnego głosowania- Wydział Rodzinny i Nieletnich wybrane zostały następujące osoby:

1. Batóg Katarzyna
2. Grochala Ewa
3. Wajda Jolanta
4. Zatylna Agnieszka

W wyniku przeprowadzonego tajnego głosowania- Wydział Pracy wybrane zostały następujące osoby:

1. Kasprzyk Ewa
2. Pęcherska – Dębińska Iwona
3. Wawreniuk Teresa

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, w związku z powyższym odczytał treść uchwały. Uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

#### **Ad. pkt. Zapytania i interpelacje Radnych**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, poinformował, że:

- Radna Danuta Tkaczonek w okresie między sesyjnym złożyła:  
ZAPYTANIE ws. kondycji finansowej Miasta i Gminy Ząbkowice Śląskie

-Radny Franciszek Gawęda w okresie między sesyjnym złożył:  
ZAPYTANIE ws. audytu i reorganizacji placówek oświatowych Gminy Ząbkowice Śląskie

-Radna Grażyna Sobór w okresie między sesyjnym złożyła:  
INTERPELACJĘ w sprawie remontu nawierzchni podjazdu i schodów przy ul. Kamienieckiej prowadzącego do kościoła pw. Św. Jadwigi w Ząbkowicach Śl. oraz umieszczenie minimum jednej lampy solarnej  
INTERPELACJĘ w sprawie ustanowienia po jednej lampie solarnej przy każdym łączniku do ul. Kamienieckiej,

**Radna Danuta Tkaczonek**, zapytała Pana Burmistrza, czy jest jakiś postęp w stworzeniu Klubu Integracji Społecznej?

**Zastępca Burmistrza Ząbkowic Śląskich Ewa Figzał**, odpowiedziała, że są na etapie tworzenia tego Klubu Integracji Społecznej przy Ośrodku Pomocy Społecznej. Będzie on zlokalizowany tutaj w Centrum Terapeutycznym. Pani Kierownik OPS ma doprecyzować, jakość działalności tego Klubu.

**Radny Franciszek Gawęda**, ma zapytanie związane z dzisiejszą pierwszą częścią obrad w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie miasta i gminy na rok 2012, sprawa dotyczy elektronicznego obiegu dokumentów, ponieważ w międzyczasie otrzymał informację, że jest to niezwykle ciekawe przedsięwzięcie, więc poprosił o odpowiedź na pytanie: jak ułatwi to życie petentom ten zakup tego elektronicznego obiegu dokumentów?

**Sekretarz Gminy Iwona Aibin**, podziękowała, że Pan Franciszek doprecyzował pytanie i odpowiedziała, że to oprogramowanie, które w sposób kompleksowy ułatwi zarządzanie dokumentami i procesami pracy. Samo przejście z dokumentów papierowych na elektroniczny jest jej zdaniem nieuniknionym elementem w rozwoju każdej firmy. Nowoczesne rozwiązania technologiczne ułatwiają gromadzenie,



rozsyłanie i przechowywanie tych dokumentów, jak zauważono koszty te są zauważalnym składnikiem w budżecie naszej gminy. Na dzień dzisiejszy z tego co wie oferta ta będzie kosztować ich 60 tys, ale będzie on połączony przyszłościowo z archiwum zakładowym, które będzie również elektroniczne, czyli ułatwi to pracę z pozyskiwaniem dokumentów zgromadzonych w programie, nie będzie trzeba za każdym razem chodzić do archiwum, szukać tych dokumentów, bowiem wszystko będzie w programie. Do tego ten elektroniczny obiekt dokumentów jest połączony z kontrolą zarządczą. Ministerstwo Finansów w 2009 roku wydało komunikat nr 23, w którym to na gminę spadł kolejny obowiązek prowadzenia kontroli zarządczej. Kontrola Zarządcza nie jest niczym innym jak przejściem, pomostem pomiędzy budżetem klasycznym a budżetem zadaniowym. W związku z powyższym elektroniczny obiekt dokumentów pozwoli im w sposób bardzo szybki przygotować założenia do budżetu, ponieważ stamtąd będzie można zassać wszelkie informacje i niezbędne do przygotowania założeń do przygotowania założeń do budżetu zadaniowego. Jeżeli chodzi o sam elektroniczny obiekt dokumentów, to tak jak nazwa wskazuje, ten obiekt z czasem będzie elektroniczny, ponieważ w chwili obecnej przez okres przejściowy będzie musiał zarówno funkcjonować obieg elektroniczny jak i papierowy nadal. Związane jest to przede wszystkim z tym, że dane w archiwum są w wersji papierowej. Jeżeli chodzi o sam proces pracy, gdy to oprogramowanie zostanie wdrożone, to najprościej ujmując np., że klient, który przyjdzie do biura podawczego złożyć jakikolwiek wniosek, jakikolwiek dokument, zostanie on zeskanowany, na tym skanie dokumentów będzie kod kreskowy. Kod kreskowy, czy jakikolwiek inny składnik tego podania pesel, imię i nazwisko, po tych danych w tym elektronicznym obiegu dokumentów będzie można sprawdzić, gdzie trafił dokument, do kogo, jak długo na danym stanowisku był przetrzymywany i na jakim etapie jest sprawa, i utrzyma niezwłocznie informację. Poprzez te informacje również będzie można ocenić jak wygląda praca poszczególnych pracowników, czy ktoś załatwia terminowo sprawy, czy działa bez zbędnej zwłoki, czy przetrzymuje te dokumenty. Program ma być pomocny w pracy a nie dla idei, który nie jest wykorzystywany w bieżącej pracy.

**Radny Krzysztof Gnach**, poprosił o przypomnienie nazwy firmy dostarczającej to oprogramowanie.

**Sekretarz Gminy Iwona Aibin**, nazwa firmy to consorcium passus.

W uzupełnieniu dodała, że szacowali pod założenia do budżetu w 2011 roku, że na ten elektroniczny obieg dokumentów maksymalnie będą potrzebować kwoty 50 tys brutto, taki zapis został poczyniony w budżecie na 2012 rok, za zgodą Rady, zanim dokonali takiego zapisu w projekcie budżetu, oszacowali, w jakiej cenie są programy, które istnieją na rynku, które spełniają te normy, o które wnioskowali. Więc rozpiętość cenowa w 2011 roku była między 10 a 50 tys, więc zdecydowali, że wpisują to zadanie do budżetu, jako zadanie inwestycyjne. Nie koniecznie musieli organizować przetarg, ponieważ ta kwota daje im szansę dokonania zakupu do 14 tys euro, ale mając taką rozpiętość cenową między jednym programem a drugim, chcieli, żeby każdy mógł w postępowaniu przetargowym złożyć ofertę. Przed

Przetargiem przeprowadzili postępowanie do 14 tys euro. Żeby zrobić rozeznanie ile firm na rynku proponuje takie a nie inne usługi.

**Radny Krzysztof Gnach**, zapytał o koszty? O 60 tys.

**Sekretarz Gminy Iwona Aibin**, odpowiedziała, że jest to pełny koszt, z wdrożeniem, z szkoleniem pracowników, dostarczeniem programu i opieki w 2012 roku.

W dalszej dyskusji pytania w tym temacie składał Radny Krzysztof Gnach, Radny Władysław Witkowski, na które odpowiedziała Pani Iwona Aibin Sekretarz Gminy oraz Pan Marcin Orzeszek Burmistrz Ząbkowic Śląskich.

**Radny Marek Ciapka**, zapytał o ulicę kolejową? Na jakim jest etapie? Co się z nią w tej chwili dzieje?

Następnie zapytał o ulicę Żeromskiego? Co z garażami, które miały być robione? Plus to wysypisko koło formy złomowej, bo ciągle tam przybywa.

**Zastępca Burmistrza Ząbkowic Śląskich Piotr Miernik**, odpowiedział, że co do ulicy kolejowej to niebawem ukaże się oficjalne wystąpienie urzędu w tej sprawie, ale powiedział, że mieli spotkanie z wykonawcą przy obecności jego radcy prawnego i zobowiązał się do tego, że w ramach gwarancji będzie tą drogę naprawiał.

Co do remontu garaży, to wybrali po rozstrzygnięciu przetargu firmy, która będzie się zajmowała w gminie remontem częściowym dróg.

**Radny Krzysztof Gnach**, skierował podziękowania za przywrócenie ruchu wokół ratusza.

**Radna Grażyna Sobór**, zapytała, na jakim etapie jest łącznik chrobrego i kamieniecka?

**Kierownik Wydziału IGP Wojciech Jankowski**, powiedział, że przyszło pismo z Urzędu Marszałkowskiego, które nakazuje powtórne opracowanie innej organizacji ruchu na tym łączniku. Generalnie wyraża zgodę, ale trzeba inne oznakowanie wprowadzić.

**Ad. pkt. 4 Sprawy różne.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, poinformował, że wpłynęło wezwanie do usunięcia naruszenia prawa, które stanowi załącznik nr 10 do protokołu oraz powiedział, że przekazał to wezwanie do Pani Mecenas, celem zapoznania się z tym.

**Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 1 „Stare Miasto” Marian Patela**, zapytał, co z hospicjum w starym cmentarzu?

**Burmistrz Ząbkowic Śląskich Marcin Orzeszek**, odpowiedział, że rozmawiał na ten temat ze Starostą Ząbkowickim, ponieważ to oni sprzedawali ten budynek i w aktach notarialnych były różnego rodzaju zapisy celu przeznaczenia. Nie zna dzisiaj odpowiedzi, czy Starosta już wysłał do Ojców Bonifratrów to pismo.

**Mieszkaniec Ząbkowic Śląskich Ryszard Barański**, w imieniu 16- stu taksówkarzy poruszył jeden problem. Zanim przeszedł do meritum, odczytał pismo, jakie Zastępca Pana Burmistrza skierował do taksówkarzy informujące, aby na czas uroczystości postój taksówek był w innym miejscu.

Dodał, że taksówkarze upoważnili go, żeby zadał pytanie: Czy Pan zgodziłby się opuścić urząd na 4 godziny i wyjść z urzędu, tak jak to im zasugerowano? Pozbawiono środków do pracy, bo tam jest telefon. Pozbawiono ich możliwości zarobkowania. Zastanawiają się nad tym, czy nie złożyć pozwu zbiorowy za odszkodowanie, za te 4 godziny. Mają także takie pytanie: dlaczego pan otacza ojcowską troską ten hotel? Czyżby, dlatego, że ten pan startował z pana listy? Dodał, że to kazali mu zadać, publiczne pytanie, pan Stuglik Dariusz startował z 3 miejsca. Czy trzeba być powiązany z Platformą Obywatelską? Bo umorzono mu 11 351 zł, a ich pan traktuje pomacoszemu, i oni chcieli się dowiedzieć, żeby pan publicznie powiedział, dlaczego tak jest, że jednych pan afirmuje, więc ojcowską troską otacza, a drugich dyskryminuje? Bo do tej pory problem postojów nie został rozwiązany. Dowiedział się, że będzie rondo, więc oni znowu stoją przed problemem, gdzie mają się zatrzymywać, oni wykonują nie tylko funkcje zarobkową, ale społeczną. Dodał, że powiedzieli, że mogli zatrzymać się przy pomniku, oni by chętnie dowieźli tych gości i jeszcze zarobili parę groszy. Zwrócił się do Burmistrza i powiedział, że nie można tak postępować i że w pełni solidaryzuje się z Panią Sołtys, że niektórych się w mieście w gminie opieką nadzwyczajną otacza, a niektórych się dyskryminuje i to nie jest tajemnicą żadną, że Stolec jest dopieszczany a wiadomo, przez co, bo nie każdy może być radnym i przewodniczącym.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, wtrącił, że ma tak wspaniałych mieszkańców.

**Mieszkaniec Ząbkowic Śląskich Ryszard Barański**, dodał, że jakich mieszkańców, to on już wie, jacy są w Stolcu, zna to z autopsji.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik**, poprosił, aby Pan Ryszard przeszedł do rzeczy, żeby tutaj propagandy nie siał.

**Mieszkaniec Ząbkowic Śląskich Ryszard Barański**, poprosił, aby powiedzieć publicznie, bo oni powiedzieli, że jeżeli trzeba to do Platformy się zapiszą, wszyscy 16-stu, żeby Pan Burmistrz zaczął ich po ojcowskemu, bo to też są mieszkańcy.

**Burmistrz Ząbkowic Śląskich Marcin Orzeszek**, ustosunkował się do wypowiedzi i powiedział, że jeżeli Pan Ryszard jest pełnomocnikiem, to poprosił o ich pełnomocnictwo, bo z tego, co się orientuje, to nie mają problemu z rozmowami z taksówkarzami, są w kontakcie bezpośrednio z Panem Burmistrzem Miernikiem.

**Mieszkaniec Ząbkowic Śląskich Ryszard Barański**, wtrącił, że nie powiedział, że jest ich pełnomocnikiem.

**Burmistrz Ząbkowic Śląskich Marcin Orzeszek**, upoważnionym, więc, jeżeli Pan Ryszard występuje w imieniu kogoś, to poprosił o przedstawienie, że ma upoważnienie do występowania w ich imieniu.

**Mieszkaniec Ząbkowic Śląskich Ryszard Barański**, wtrącił, żeby Pan Burmistrz nie odwracał kota ogonem, tylko odpowiedział.

**Burmistrz Ząbkowic Śląskich Marcin Orzeszek**, powiedział, że jeżeli widział ich w tym tygodniu w urzędzie, w tamtym tygodniu w urzędzie i nie przekazywali mu i chyba Panu Burmistrzowi Miernikowi, że będzie Pan Ryszard pełnomocnikiem czy reprezentował interesy.

Jeżeli chodzi o kwestie umorzenia podatków przedsiębiorcy, to poinformował, że każdy przedsiębiorca, który rozpocznie działalność gospodarczą i będzie w trakcie otwierania działalności, będzie miał z jego strony pomoc. I nie ma znaczenia czy to będzie Pan Stuglik, Pan Orzech, czy Pan Barański. Do momentu rozpoczęcia, czyli jeżeli posiada nieruchomość i musi ją wyremontować, żeby mógł otworzyć, a jest już zobowiązany płacić podatek od 14 dni po zakupieniu, otrzyma jego pomoc. I taką pomoc również Pan Stuglik gdzie nie był jeszcze burmistrzem, otrzymał od Pana Burmistrza Kotowicza i uważa, że słusznie, bo przedsiębiorcom należy pomóc do momentu rozpoczęcia ich działalności.

Dodał, że poważnie rozmawiają o poważnych sprawach, a Pan Ryszard wyciąga takie rzeczy, które nie mają się nijak do rzeczywistości i do prawdy. Wielokrotnie o tym mówił i można sprawdzić w dokumentach, że Pan Stuglik kupił hotel i tą restaurację i jest to potrzebne dla rozwoju też gminy, o której Pan Ryszard tak często mówił, i miał umorzone dwie raty podatkowe jeszcze w poprzedniej kadencji samorządu i bardzo słusznie, czy Pan Stuglik nie zapłacił podatku od momentu rozpoczęcia działalności? Zapłacił. Poprosił, żeby nie sugerować, insynuować, bo to po prostu się ma nijak do rzeczywistości.

**Komendant Straży Miejskiej Ryszard Sobala**, powiedział, że te 4 godziny taksówkarzy musi wziąć na siebie, przyznał się, że to był jego pomysł, wiedzieli, że jest dość znaczna uroczystość, były także przeprowadzone rozmowy z tymi taksówkarzami. Pomysł przygotowania pisma również padł z jego strony, żeby było to oficjalnie wszystko, żeby nie było żadnych zastrzeżeń.

**Kierownik Wydziału Infrastruktury i Gospodarki Przestrzennej Wojciech Jankowski**, zwrócił się do sołtysów, 3 lutego zwrócili się do sołtysów, że będzie realizowany program „bezrobotni dla gospodarki wodnej i ochrony przeciw powodziowej” wzorem roku poprzedniego mieli zgłosić, co najmniej 2 osoby bezrobotne z każdej wsi, które można by było zatrudnić na 2-3 miesiące, czy dłuższy

okres, które wykonywałyby prace na rzecz swojej miejscowości. Termin zgłaszania jest do 15 marca, do tej pory zgłosiło się 8 sołectw. Ma nadzieję, że do dzisiaj pozostali przyniosą te zgłoszenia, bo jest to bardzo ważna rzecz.

**Sołtys sołectwa Strąkowa Jadwiga Zięba**, zwróciła się z prośbą, żeby zastanowić się jak można było by przeciwdziałać właścicielom kładów i jeepów, którzy rozjeżdżają tereny, są bezradni. Myśli, że nie jest to problem tylko jej wsi.

Następnym poruszającym tematem jest problem tego, co zaczęło się dziać z drzewami w naszej gminie. Ją to przeraża i stanowi wg niej objaw barbarzyństwa do tej pory niewystępującego. Ubywa ich, nie robi się nic, żeby tym drzewom służyło. Miasto do najpiękniejszych nie należy. Zieleni powinna być traktowana z należytym szacunkiem, są na to przepisy. Widzi, że do tzw. pseudo pielęgnacji drzew, dorwali się ludzie kompletnie niemający o tym pojęcia, robią to w tempie bardzo szybkim, nie wie, kto to nadzoruje, jakie kwalifikacje Ci ludzie do tego mają, bo robią wszystko wbrew sztuce. Podała przykład: drzew- kasztanowców przy ulicy batalionów chłopskich, lip na osiedlu słonecznym. Dla niej jest to wyraźny objaw kompletnej niewiedzy i ignorancji, jedyną korzyścią, jaka z tego miała wyniknąć była chęć pozyskania do maksimum drewna oraz ograniczenia potrzeby grabienia liści i dbania o porządek. Drzewa wymagały pielęgnacji, takiej jak wycięcia gałęzi połamanych, dodała, że przepisy mówią, że jeżeli wchodzi w grę pielęgnacja korony, powinno się to robić góra w zakresie 30 % tej korony, najchętniej do 15, bo tylko wówczas nie zagraża to zniszczeniu drzewa jako takiego. Są gatunki, które można ciąć w sposób dowolny. Drzewa trzeba ratować.

**Radna Danuta Tkaczonek**, apeluje do Pana Burmistrza o wzmożenie swojej uwagi na to, co się właśnie dzieje z drzewami, to jest podstawowe pytanie: czy firma ZGK wykonująca usługi na zlecenie gminy przede wszystkim, pracownicy, którzy to wykonują, posiadają stosowną wiedzę, jak można te drzewa ciąć? Dodała, że oglądając się dookoła są wśród kikutów, wśród okaleczonych drzew, to jest ryzyko, bądź odbiją bądź nie odbiją i w tym momencie jeszcze raz poprosiła i apeluje, aby zwrócić uwagę na ten problem, nie tylko życiowy, ale i estetyczny miasta. Jeszcze na początku funkcjonowania rady Komisja Przestrzegania Prawa zwróciła się do Burmistrza z taką uwagą, że zbyt intensywnie i zbyt głęboko są przeprowadzane cięcia drzew i poprosili o stworzenie jakiejś grupy osób, która monitowałaby i kontrolowałaby, jak osoba, bądź instytucja, która zgłasza potrzebę przycięcia, wycięcia drzew, jak to ma wyglądać. Musi być też obraz miasta w zieleni, przychodzi w tej chwili wiosna, zamiast cieszyć się wiosną, zielenią, liśćmi, będą patrzeć na smutne drzewa, które umierają stojąc.

**Kierownik Wydziału Infrastruktury i Gospodarki Przestrzennej Wojciech Jankowski**, powiedział, że od lat nie była prowadzona taka działalność, do której jest zobowiązany urząd, żeby utrzymywać w odpowiednim stanie te drzewa, a zwłaszcza ten stary drzewostan. Jak się zaczęło robić to w całym mieście, mają nawal podać. Dla uświadomienia wyjaśnił, że prawo wycięcia lub przycięcia drzew ma właściciel terenu, na którym rośnie, nie wszystko jest to, że gmina to robi, drzewa

różnie rosną. Robi się to za pozwoleniem, za wydaniem decyzji każdorazowo na wycięcie lub przycięcie zasadnicze pielęgnacyjne jak jest na Batalionów Chłopskich wydawana jest decyzja ze Starostwa, natomiast na przycinkę drzew przy Batalionów Chłopskich wydaje konserwator zabytków w Wałbrzychu, stosowne dokumenty na wszystko mają. W zeszłym roku były przeznaczone środki np. na Sienkiewicza, jak przychodzi lato i burza, a m.in. na batalionów chłopskich jak zwałił się kasztanowiec. Wtedy trzeba było płacić odszkodowanie za samochody. Znalazły się pieniądze, gdyż stan techniczny tych drzew był taki, że trzeba było robić. Dodał, że jest zatrudniony na etacie leśnika, Panią inżynier leśnik, która się na tym zna i wie, co robi. Każdorazowo po uzyskaniu decyzji ze Starostwa jest prowadzona wycinka, żeby uzyskać taką decyzję, jest to drzewo sfotografowane, jest opisane w notatce, czy to przez Starostwo, jeżeli oni wydają decyzję, jeżeli przez urząd tj. to samo. Decyzja jest wydawana opłatnie lub nieopłatnie na wycinkę drzew, jest to złożona procedura, którą bezwzględnie przestrzegają. Pani po wykonaniu tych wycięć lub przycięć każdorazowo jedzie na odbiór tych wykonanych robót i stwierdza, czy to jest zgodnie ze sztuką wykonane czy nie. Także on nie ma zastrzeżeń i jest daleki od krytykowania fachowców, którzy stwierdzają, że jest dobrze, bo on się na tym nie zna. Zapewnił, że jest to robione w sposób fachowy, odpowiedzialny i zgodnie z przepisami.

**Radny Władysław Witkowski**, zapytał czy jest ostatecznie została rozwiązana lokalizacja postoju taksówek?

**Zastępca Burmistrza Ząbkowic Śląskich Piotr Miernik**, powiedział, że na dzień dzisiejszy nie ma definitywnie rozwiązanego tego problemu, jest on umówiony z przedstawicielami taksówkarzy w osobach trzech. Jest to na bieżąco z taksówkarzami konsultowane. Wstępnie były plany takie, że w związku z tym iż właściciel hotelu posiadał umowę dzierżawy gruntów, a więc obecnie terenu zajmowanego przez taksówkarzy. Taksówkarze mieli być przeniesieni na ulicę Jana Pawła II, w związku z tym robili w zeszłym roku zmianę do uchwały odnośnie strefy płatnego parkowania, tak, żeby wyłączyć tamtą część ze strefy. Obecnie też pojawiła się propozycja aby taksówkarzy umieścić w rynku.

**Komendant Straży Miejskiej Ryszard Sobala**, również wypowiedział się na temat lokalizacji postoju taksówkarzy oraz kładów, zapis nieczytelny.

**Sołtys sołectwa Strąkowa Jadwiga Zięba**, nawiązała do wypowiedzi Kierownika Wojciecha Jankowskiego i chciałyby uzyskać opinię konserwatora zabytków dot. tzw. przycinki drzew. Dodała, że jest lepsze rozwiązanie, po prostu stare drzewa zagrażające ze względu na wiek i grubość konarów, powinno się wyciąć a nie robić tzw. przycinkę, która prowadzi generalnie do tego, żeby uszło i posadzić w to miejsce drzewa albo krzewy, które to miejsce będą zdobiły. Leśnik z wykształcenia, który pozwolił na takie działanie jest po prostu jakimś nieporozumieniem. Powinien ten leśnik skomunikować się z pracownikami Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, może tam podciągnie swoją wiedzę na ten temat. Uzyskała od nich prezentację podglądową, żeby uświadomić jak to powinno się robić.

**Burmistrz Ząbkowic Śląskich Marcin Orzeszek**, zaproponował spotkanie w tej sprawie, aby wyjaśnić rozbieżności.

**Zastępca Burmistrza Ząbkowic Śląskich Piotr Miernik**, dodał, że wszelka wycinka w większości jest prowadzona na jakieś zgłoszenia osób zainteresowanych, czasami sami podejmują decyzję. Są również sadzone nowe drzewa.

**Mieszkaniec Ząbkowic Śląskich Ryszard Barański**, powiedział, że Pani Jadzia poruszyła sprawę o kapitalnym znaczeniu i słusznie powiedziała, że to jest barbarzyństwo w niektórych przypadkach. Podał przykład drzewa zabytkowego przy byłym ogólniaku, podał również inne przykłady.

Ad vocem dodał, że Pan Stuglik nie zaczynał działalności gospodarczej, bo już prowadził działalność, powiedział, że założy też hotel i zobaczy, czy Pan Burmistrz umorzy mu 13 tys, jeżeli się nie zapisze do platformy.

Wrócił również do tematu taksówkarzy, że trzeba załatwić temat raz i do końca.

**Burmistrz Ząbkowic Śląskich Marcin Orzeszek**, dodał, że nie jest to ich teren, ponieważ nie są dzierżawcami tego czy każdego innego terenu. Nie są właścicielami terenu i nikt im nic nie zabiera, trzeba tylko uzgodnić, bo były różne koncepcje, rozwiązania, ale poinformował, że współpraca jeżeli chodzi o kwestie rozmów z taksówkarzami i z Panem Burmistrzem Miernikiem układa się dobrze.

**Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 3 Zdzisław Dziejicki**, wypowiedział się również w temacie przycinki drzew na ulicy Jasnej.

**Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 1 „Stare Miasto” Marian Patela**, nawiązał, że przy prowadzonych rozmowach w sprawie budowy marketu biedronki, był także temat drzew i były burmistrz Kotowicz mówił mu, że na ulicy 1 maja w miejsce wyciętych drzew zostaną wsadzone zieleniaki wysokie, a teraz rosną takie sieroty. Wydaje mu się, że trzeba to zmienić.

**Radny Franciszek Gawęda**, odniósł się do tematu drzew. Powiedział, że czuł od Pani Sołtys jak i od Radnej Tkaczek całkiem inne intencje, a to poszło całkowicie w bok. On to odczuł, że panie oby dwie są jak gdyby przerażone tym jak to zostało dokonane, czyli względy estetyczne, bo nikt chyba tutaj siedząc nie powie, że to jest ładne, to jest po prostu brzydkie. I o to chodziło. To nie chodziło o to, czy ktoś przycina czy nie, czy zgodnie z prawem czy niezgodnie z prawem, bo on nie widział od Pani Jadzi zarzut żeby to nie było zgodne z prawem, tylko tyle, że to ohydnie wygląda i taka jest rzeczywistość.

Jeżeli chodzi o postój taksówek, to trzeba zauważyć, że w rynku jest już przystanek autobusów. I w tej chwili rada osiedla stare miasto ma wiele z tego powodu problemów od mieszkańców. Jeżeli zostanie tam umieszczony postój taksówek, do

tego dojdą tradycyjnie budki z piwem, to będzie konflikt społeczny. Proponuje, aby przemyśleć propozycję placu Jana Pawła II.

**Zastępca Burmistrza Ząbkowic Śląskich Ewa Figzał**, w nawiązaniu do tych wypowiedzi nasuwa jej się takie powiedzenie „jeszcze się taki nie narodził, co by każdemu dogodził” i oświadczyła w swoim imieniu i w imieniu Burmistrza Marcina Orzeszka i Pana Zastępcy Burmistrza Piotra Miernika, że wszystko, co robią w każdej sferze działalności, tj. robienie różnych rzeczy tak, aby społeczeństwo i mieszkańcy byli zadowoleni. I to, o czym mówi Pan Franciszek Gawęda i inni Radni w kwestii taksówkarzy na pewno będzie problemem do podjęcia najlepszej decyzji, ale jaka by decyzja nie była podjęta wywoła ona swoje niezadowolenie u części lub u osoby jednej, która może przyjść i wyrazić te swoje niezadowolenie w takiej czy innej formie.

W kwestii drzew, we wtorki odbywają się spotkania z mieszkańcami i chciałyby oświadczyć, że podczas tych wtorkowych spotkań bardzo wielu mieszkańców prosiło o dwie rzeczy: o bezpieczeństwo i ta kwestia wycinki drzew akurat w tym roku jest jakby odzewem na prośbę mieszkańców w takiej czy w innej formie. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo, to mieszkańcy również zwracali uwagę na światło, te drzewa, korony tych drzew są w lampach ulicznych, w związku z tym celem przycinki tych drzew jest to, aby one zachowały się i żeby służyły nam na następne lata.

**Radna Danuta Tkaczonek**, poprosiła Pana Burmistrza, aby przy podejmowaniu decyzji na temat lokalizacji postojów taksówek wziąć pod uwagę również inne fakty związane z funkcjonowaniem „starego miasta” konkretnie rynku jak i organizacja imprez, jak korzystanie z ulic miasta mieszkańców i innych zakładów usługowych.

#### **Ad. pkt. 5 Zakończenie obrad.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad sesji Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dominik zamknął obrady.

Protokołowała

Monika Gwóźdź

Przewodniczący Rady Miejskiej

(-) *Andrzej Dominik*